

Optymizmu.

Kim jesteś?

Burzą czyszczącą powietrze
miliardem alergen pyłków
okruczem tkwiącym w przełyku
spokojem na wieści wszelakie
ciszą jak zasiał makiem
krzykiem odślanającym błędy
atomowym błyskiem blendy
tykaniem zegara wewnątrz?
Niech oczy spokojnie westchną
szkłem progresywnym w bliży
projekcją daleko, energią z wizji,
pchnij mnie w głąb optymizmu
nigdy za późno, czasem w poślizgu.

WO

2021.11.03